

Kraków, 4.01.1981

Drohu/no/ Delegacia/tko/ !

Zbliża się VIII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Chorągwi Krakowskiej. Na niej zapadną istotne dla nas decyzje, na niej zostaną sformułowane postulaty na Zjazd ZHP. Dlatego pozwalamy sobie przekazać Drohowi/nio/ materiał zawierający komentarz do "Listu otwartego instruktorów ZHP ze środowiska krakowskiego" /publikowanego w Motywach nr. 45/ oraz propozycje zmian w ZHP. Uważamy, że problemy poruszane w "Listie otwartym ...", koniecznie powinny znaleźć się w uchwale Konferencji. Dlatego prosimy o głębokie przemyślenie, a następnie ustosunkowanie się do przekazanego przez nas materiału.

Liczmy, że dobro Związku Harcerstwa Polskiego oraz chęć poprawy jego niedomogów pozwolą nam wszystkim znaleźć wspólną płaszczyznę porozumienia.

C E U W A J !

za Kraj Instruktorski  
im. A. Małkowskiego

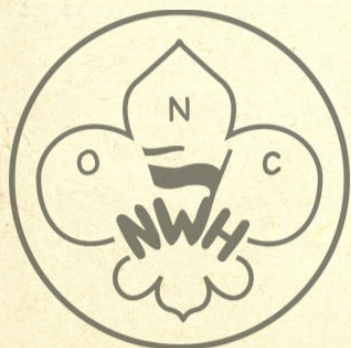
Przewodniczący Kregu

  
im. St. Krzewczyński



archiwum





archiwum

KOMENTARZ

DO „LISTU...”



Komentarz do listu otwartego instruktorów ZHP ze środowiska krakowskiego / materiał do dyskusji/.

I. Zagadnienia polityczne i światopoglądowe /0.1., I.1., I.5., III.1., III.2., III.3./.

Zapoczątkowany Porozumieniem Gdańskim proces odnowy życia społecznego, politycznego i gospodarczego w naszym kraju obejmuje swoim zasięgiem coraz dalsze dziedziny. Ze szczególną troską i rozwagą należy dokonać oceny i przeobrażeń w procesie wychowania młodego pokolenia Polaków. Od tego bowiem zależeć będzie przyszłość naszego narodu i państwa. Nie wymaga chyba uzasadnienia potrzeba istnienia w systemie wychowania młodzieży Związku Harcerstwa Polskiego - organizacji społecznej posiadającej 70 letnią tradycję, wypracowane i akceptowane przez społeczeństwo metody działania. Istnieje natomiast potrzeba określenia, czym ta organizacja winna być, a czym niewątpliwie nie jest obecnie.

Podstawą działania wszystkich organizacji w naszym Państwie, a więc i ZHP, winna być Konstytucja PRL, zgodnie z którą:

1. Związek winien być organizacją społeczną realizującą program wychowawczy a nie polityczny, wolną od wszelkiej propagandy, uznającą natomiast istniejący w naszym Państwie ustrój socjalistyczny. Zasada niepolityczności programu gwarantuje poszanowanie prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniem oraz zapewnia jego jednolitość w układzie dom - szkoła - organizacja młodzieżowa. Natomiast praktyka organizacji politycznej w naszej rzeczywistości przeczy wychowaniu, gdyż zakłada indoktrynację w myśl ideologii, która w konfrontacji ze stanem prawnym oraz faktycznym ujawnia jaskrawe sprzeczności, stającą się lekcją zakłamania, dwulicowości i innych cech negatywnych. Wreszcie celem wychowania winno być ukształtowanie młodego człowieka na pełnowartościowego i aktywnego obywatela, a nie konieczne członka partii. Uznanie ZHP za organizację społeczno - wychowawczą wymaga zmiany wstępu do Statutu, który jest deklaracją polityczną i zastąpienia go innym precyzującym jego wychowawczy charakter i zgodność z Konstytucją oraz wystąpienia z Federacji SZMP jako zrzeszającej organizacje polityczne.
2. Związek winien wychowywać młodzież w głębokiej tolerancji religijnej, a więc nie zabraniać praktyk religijnych i występowań w czasie ich spełniania w mundurach harcerskich. Decyzja w tych sprawach powinna należeć wyłącznie do młodzieży i jej rodziców. Wszelkie formy nacisku za i przeciw należy uznać w tym przypadku za sprzeczne z Konstytucją PRL.
3. Związek winien być wreszcie organizacją dobrowolną, co wynika zarówno z Konstytucji, jak i tradycji ZHP. Harcerstwo wypracowało cały szereg atrakcyjnych zajęć dla dzieci i młodzieży, kształtujących postawy moralne w oparciu o Prawo Harcerskie /patriotyzm, abstynencja alkoholowa



i nikotynowa, silna wola/, wychowywało w zespole przez przykład osobisty instruktora i zastępowego. Harcerstwo ukazuje młodej, formującej się osobowości ideały rycerskiej niezłomności, odwagi, prawości oraz pomniejsze ideały: życiową zaradność, spostrzegawczość, spryt, a nawet umiejętność wiązania węzłów. Nie każdy w ten sposób chce sobie ideały ustawiać. Harcerzem nie można więc zostać przez wpisanie się na listę, ale trzeba nim się stać, nierzadko poprzez długą pracę nad sobą. Dlatego koniecznym wydaje się przywrócenie odpowiedniej rangi aktowi Przyrzeczenia Harcerskiego, które jest momentem szczególnie ważnym - zaś przestrzeganie przyjętych dobrowolnie zobowiązań nie może ulegać z biegiem lat ograniczaniu i zmniejszaniu. Wszystkie punkty Prawa Harcerskiego muszą być przestrzegane zawsze, zarówno przez harcerzy, jak i instruktorów.

Biorąc to wszystko pod uwagę nie ma miejsca w ZHP na obowiązkowe szkolne zajęcia harcerskie, realizowanie wskaźników procentu zorganizowania poprzez przymusowe zapisy, mianowanie /często wbrew ich woli/ instruktorami, po kilkudniowych kursach, nauczycieli nie mających nic wspólnego z Organizacją. Wszystkie te praktyki niezależnie od nazwy i realizacji w mundurach czy bez, nie są Harcerstwem, ale jego karykaturą. Dla osób zaś, które z ZHP wyszły i w dorosłym życiu pozostały wierne jego ideałom stanowią przedmiot głębokiej troski i niepokoju o losy ich Związku, o wychowanie młodzieży mądrej, ale także sprawnej fizycznie, zdrowej moralnie, umiejącej żyć w społeczeństwie i znajdującej radość i zadowolenie w pracy dla innych i dla siebie ale zawsze dla Ojczyzny.

## II. Samodzielność działania /I.2., I.3., I.4.,/

Jeśli mowa o samodzielności programowej w ogóle - to uzależniona ona jest od stopnia dojrzałości organizacji. Związek Harcerstwa Polskiego jest jedyną organizacją, która na przestrzeni 70 - letniej działalności miał zawsze dobry program bo uwzględniał podstawowe problemy jak - czas, w którym działało harcerstwo, potrzeby wynikające z miejsca działania i bardzo zróżnicowane zainteresowania młodzieży. Metodyka stopni i sprawności odpowiadała tym potrzebom w sposób znakomity.

Aby uruchomić działanie metodyki Harcerstwo od zarania swego istnienia budowało swój program w oparciu o Prawo harcerskie podbudowując go mocnymi i deklaratywnymi słowami Przyrzeczenia. Tę wypróbowaną zasadę łamiał w ewidentny sposób wszystkie akcje centralne, akcje wyrwykowe - często obce harcerstwu, akcje hasłowe obliczone na reklamę.

Często spłycające, źle realizowane i nie akceptowane - bo nie od młodzieży wypływające działania jak: czyny społeczne, akcje o profilu społeczno - politycznym, jednakowe i do znudzenia powielane treści TWO czy Alertu, zadania Odznaki Chorągwiej akcje o silnym akcencie politycznym odrzucane przez młodzież i rodziców - wyrządzają w całym procesie wychowawczym więcej zła niż dobra.



Budowa programu musi zatem odbywać się wewnątrz związku na zasadzie absolutnej demokracji polegającej na tym, że jego źródło i początek musi tkwić i zaczynać się w drużynie i szczepie. W drużynie i szczepie harcerskim jest późniejszy odbiorca tego programu i tam program znajduje swoich realizatorów. Samodzielność programowa Związku Harcerstwa Polskiego musi przejawiać się wyzwoleniem od napływu inicjatyw, wszelkich prób oddziaływania z zewnątrz.

Związek musi samodzielnie wypracowywać swój program i takie stwierdzenie dotyczy szczebla centralnego. Z drugim aspektem samodzielności programowej spotykamy się na szczeblach jednostek zajmujących się bezpośrednio pracą wychowawczą. Program drużyny, program szczepu nie powinien absolutnie być skrępowany ścisłymi ramami programowymi szczebla centralnego. Na nic zdają się akcje i programy centralnie narzucone, bądź bokiem prawem kaduka wpychane, jeśli odbiorca i realizator nie będzie ich akceptował. Taki stan rzeczy jest największym złem wyrządzanym harcerstwu, które przecież ciągle wykazuje swoją dojrzałą mądrość - a takie "programowanie" uczy od najmłodszych lat dwulicowości, nieszczerości, zakłamania i braku szacunku do wyższych przełożonych. Nikną tutaj najwyższe autorytety a autorytetami autentycznymi stają się jedynie bezpośredni przełożeni, którzy potrafią dać młodzieży to czego ona od Związku oczekuje. Taki stan rzeczy faktycznie istnieje i wymaga natychmiastowej korekty, w duchu słusznie i prawidłowo pojętej odnowy, dla dobra naszej harcerskiej młodzieży, która od początku istnienia Związku zawsze śpiewała i śpiewa swój hymn zaczynający się przecież od wymownych słów "wszystko co nasze Polsce oddamy...".

Współpraca z innymi organizacjami młodzieżowymi na zasadach równości i partnerstwa:

Demokratycznym gestem jest danie młodemu człowiekowi możliwości dobrowolnego wyboru organizacji, w której znajdzie pełnię satysfakcji w swoim działaniu - będzie to działacz autentyczny a nie statystyczny.

Wybór organizacji będzie najprawdopodobniej dokonany w oparciu o jego osobiste zainteresowania, które będą miały odpowiedniki w jego programie a drugorzędną sprawą będzie jej charakter i sposoby działania.

Z powyższego wynika, że dobrze stanie się, jeśli każda organizacja będzie miała własny ale również inny program działania. Z doświadczenia wiemy, że programy różnych organizacji są diametralnie różne - to stanowi o ich żywotności i sile - z tego też wynika podstawowy wniosek, że musi być uszanowana odrębność i samodzielność działania wszystkich organizacji. Tworzenie zatem jakiegokolwiek formy nadbudowy organizacyjnej nie ma żadnego uzasadnienia i będzie zawsze fikcją.

Specyfika harcerstwa o innej strukturze organizacyjnej



kłóci się w jego podstawowym założeniu etyczno - moralnym, wynikającym z Prawa Harcerskiego, ze sposobem rozwiązywania tych problemów w innych organizacjach. Trudno jest zatem harcerstwu szukać partnerstwa w działaniu innych organizacji.

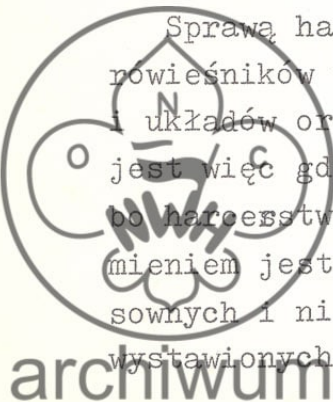
Formy współpracy mogą mieć jedynie miejsce na szczeblach kierowniczych, gdzie prawidłowo ukształtowany osobowo instruktor harcerski godnie będzie reprezentował interesy młodzieży polskiej ale i również Związku Harcerstwa Polskiego, na platformie partnerskich kontaktów z przedstawicielami innych organizacji.

Uważamy, że niezależnie od kontaktów i możliwości współpracy, każda organizacja jeśli chce być niezależną i samorządną musi być reprezentowana wobec władz państwowych i lokalnych odrębnie i na takich samych prawach

ZHP powinien być partnerem szkoły w procesie wychowania dzieci i młodzieży. W swej działalności nie podlega szkole.

Ze specyfiki harcerstwa wynika to, że jest ono jednym z ogniw uzupełniających szkołę w procesie wychowania młodego pokolenia i nikt ustalać nie musi, że mamy być partnerami - jest to przecież faktem niezbitym. Szkoła uczy, ćwiczy umysły, daje wiedzę, przygotowuje do zawodu - harcerstwo daje ruch, możliwość rozwoju fizycznego dzięki swojej wszechstronnej działalności, sprawia, że młody człowiek staje się odporny fizycznie i psychicznie, jest sprawny, zapobiegliwy, stanowczy i konsekwentny, sprawiedliwy i odważny, harcerstwo uczy go też życia w gromadzie. Suma wiedzy i w/w cech pochodzących ze szkoły i harcerstwa oraz elementy przekazywane z innych ogniw procesu wychowawczego dają pełnię tego co mamy na myśli mówiąc, że człowiek jest mądry, zdrowy, a jego postawa etyczno - moralna może być wzorem dla innych. Harcerskie treści programowe, różne od szkolnych oraz metoda ich realizacji wymagają aby praca harcerstwa odbywała się w innej porze dnia niż nauka. Wszelkie próby przeplatania jej z lekcjami szkolnymi, łączenie realizacji zadań harcerskich i szkolnych pod patronatem czy kontrolą nauczyciela jest działaniem szkodliwym i nie może mieć miejsca gdyż zaprzecza w/w ustaleniu o wzajemnym uzupełnianiu się ale w różnym czasie i różnej formie.

Sprawą harcerstwa jest odpowienia reklama w szkole, działalność wśród rówieśników w celu pozyskania nowych członków a wynika to z potrzeb i układów organizacyjnych szczepeu oraz ich prężności. Nieporozumieniem jest więc gdy szkoła ma pretensje o brak napisów, ogłoszeń czy reklamy - bo harcerstwo ma różne inne wypróbowane formy tego działania. Nieporozumieniem jest ocena pracy harcerstwa w szkole na podstawie ilości bezsensownych i nieestetycznych gazetek wywieszanych w szkole, na podstawie wystawionych dyżurnych zbierających śmieci czy harcerzy w mundurach



stających na każde wezwanie szkoły.

Takie traktowanie harcerstwa wynika z absolutnej nieznamomości zasad realizowania programu za pomocą niezawodnej metodyki harcerskiej oraz nieświadomości o przekraczaniu przez szkołę kompetencji należnych tylko organizacji. Ponadto nie szkoła a instancje harcerskie upoważnione są do oceny działalności programowej każdej jednostki harcerskiej pracującej na terenie szkoły. Aby jednak nie przegrać interesów młodzieży przy takim ustawieniu sprawy - wymagane jest rozsądne, oparte na zasadach wzajemnej tolerancji i zrozumieniu, porozumienie na styku tych dwóch instytucji. Porozumienie takie musi odbywać się w formie stałej reprezentacji interesów harcerskich na forum Rady Pedagogicznej przez komendanta szczepla, czy innych instruktorów oraz przez opiekuna harcerstwa, którym winien być jeden z wychowawców klasy. Instruktor harcerski musi zatem reprezentować odpowiedni poziom harcerski stanowiący podstawę do platformy tego porozumienia. Tutaj dochodzimy do problemu rangi i aurytety szczeplowego i pozostałej kadry instruktorskiej działających w szkole.

Specyfika harcerstwa wymaga aby swe cele i zadania wychowawcze realizowane były wypracowaną własną metodą. Realizowanie w/w celów i zadań sposobami szkolnymi daje odwrotne od żądanych efekty. Koniecznym więc jest zaniechanie stosowania przez szkolnictwo zapożyczonych z harcerstwa metod i programów.



archiwum



#### IV. Kadra.

Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją wychowawczą. Harcerski system pracy każe instruktorom być wzorcem osobowym dla wychowanków. Zasady moralne zawarte w Przyrzeczeniu Harcerskim i Prawie Harcerskim powinny być identyczne dla harcerzy i instruktorów harcerskich. Ujmuje to Karta Praw i Obowiązków Instruktora ZHP.

Instruktorzy powinni być zaangażowani w pracy z młodzieżą. "Etatowy" zakres obowiązków niszczy spontaniczność i autentyzm działania, a sam fakt istnienia zbyt wielu funkcji etatowych w Związku tłumi możliwość "wyżycia się" w społecznej pracy instruktorskiej /szczególnie u instruktorów starszych/. Stan taki powoduje postępującą biurokratyzację organizacji. W ten sposób organizacja szybko traci charakter wychowawczy. Zachodzi sprzeczność pomiędzy demokratyczną zasadą wyboru a administracyjną podległością etatów. Rada dokonująca wyboru nie ma praktycznej możliwości kontroli pracy /ew. zwolnienie z funkcji/ instruktora. Sytuacja, w jakiej się znajduje zmusza go do lojalności względem pracodawcy /np. dyrektor szkoły/- a nie względem rady, która go wybrała. Cele tych instancji przeważnie nie pokrywają się.

Skupienie władzy w rękach kadry etatowej, opłacanej ze źródeł innych niż budżet Związku, powoduje, że kadra ta realizuje cele nieharcerskie, często nie mające nic wspólnego z programem ZHP. Zanika w ten sposób resztki autonomii ZHP.

Wszyscy instruktorzy powinni być wychowawcami, bo inaczej ZHP straci charakter wychowawczy. Instruktorzy wyższego szczebla kształtują postawy kadry drużyn i szczepli, dlatego powinni doskonale rozumieć ich problemy. Harcerz, który przeszedł wszystkie szczeble "kariery" w drużynie i szczeplu jest najlepszym materiałem na instruktora. Dobór takich ludzi na funkcje instruktorskie powinien stać się zasadą w ZHP.

System zaliczania służby instruktorskiej należy do tradycji harcerskiej. Mobilizuje on instruktorów i pozwala utrzymywać pracę kadry na odpowiednim poziomie. Likwidacja tego systemu /a w szczególności podziału na instruktorów czynnych i rezerwy/ utrudnia kierowanie Związkiem przez właściwe dysponowanie kadrami.

Należy podnieść poziom wiedzy i umiejętności kadry przez obowiązek ukończenia kursu instruktorskiego przed przyznaniem stopnia. Przyznanie to powinno następować po wyznaczonym okresie dobrej pracy instruktora i wykonaniu wyznaczonych zadań /prób/.

W celu podniesienia efektywności kursów instruktorskich należy zmniejszyć nadmierną ilość wiedzy z zakresu: zagadnień społeczno - politycznych oraz pedagogicznych, psychologicznych i socjologicznych - na korzyść zajęć z metodyki harcerskiej.



Karta Praw i Obowiązków Instruktora ZHP jest w minimalnym stopniu realizowana. Zawiera ona zbyt wiele treści o charakterze hasłowym a nieliczne konkrety "Ma prawo. Mieć dostęp do niezbędnych podręczników... itd./I.17// są prawie nierealne. Kartę należy skonkretyzować.

## V. Metodyka

### a./ zuchowa:

Metodyka zuchowa jest najbardziej stabilną częścią systemu wychowawczego ZHP. Dlatego też należy:

- zachować formy pracy w drużynach zuchowych do wyłącznej dyspozycji ZHP. Usunąć ze szkoły system Muszyńskiego.
- nie dopuścić do pracy klaso - drużyn zuchowych w ramach gier i zabaw prowadzonych przez nauczyciela w klasie
- dążyć do wielopoziomowości drużyn /motywacja patrz "Zuchy" Wardęcki-wyd. III, str, 367 - 369/
- przywrócić w budowie regulaminów sprawności podział wymagań zależnie od zdobywanej gwiazdki /pomaga to młodemu drużynowemu na prawidłowy podział zadań w drużynie i realnie przybliżyć zuchowi jakie wymagania są przed nim stawiane
- zlikwidować wymagania w regulaminach sprawności i gwiazdek przerastające możliwości dzieci /pochodzące z kręgu abstrakcji trudne do wytlumaczenia problemy, np. internacjonalizm, socjalizm, ideologia.../

### b./ harcerska

- należy zmienić aktualnie obowiązujące wymagania na stopnie uwzględniając w nich, w znacznie szerszym niż dotychczas zakresie, znajomość technik harcerskich oraz całej 70- letniej historii i tradycji harcerskich, bez pomijania jakichkolwiek okresów w dziejach harcerstwa. Wyeliminować dotychczasowe zbędne wymagania np. czytanie "Świata Młodych", korespondencja z pionierami oraz wszystkie te, które służą szkoleniu ideologicznemu, a nie harcerskiemu. Zadaniem stopni harcerskich jest podnoszenie poziomu wykształcenia harcerskiego oraz spowodowanie rywalizacji pomiędzy harcerzami, a nie kształtowanie przekonań politycznych. Jednocześnie wyjaśniamy, że za stopnie harcerskie uważamy stopnie zarówno w drużynach młodszo jak i starszoharcerskich.

- Co się tyczy sprawności- należy zmienić treść grupy "Wiedza o Polsce Ni Świecie" pod kątem rzeczywistej wiedzy o Polsce i świecie, a nie tendencyjnych i propagandowych informacji politycznych. Sprawność harcerska służy pogłębianiu wiedzy, poszerzaniu zainteresowań, kształtowaniu charakteru poprzez pracę nad sobą, a nie szkoleniu ideologicznemu

Przerehabilitować tekst Przyrzeczenia Harcerskiego, tak aby było ono



zrozumiały dla dziecka w wieku 10-12 lat. Nie można wymagać deklaracji wierności zasadom ustroju od dzieci, które tych zasad absolutnie nie znają. Deklaracja taka ma sens tylko wtedy kiedy jest całkowicie świadoma. Należy wprowadzić tekst Obietnicy i Prawa Zucha, Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego, Zobowiązania Instruktorskiego do Statutu jako integralnej jego części.

Określić wymagania stawiane harcerzom dopuszczonym do Przyrzeczenia Harcerskiego i przyjąć trzy miesiące jako minimalny okres przed Przyrzeczeniem. Nie powinien on jednak przekraczać jednego roku. Decyzję o dopuszczeniu harcerza do Przyrzeczenia podejmuje każdorazowo Rada Drużyny.\*

- Należy zrezygnować z realizacji Ruchu Sztandarowego jako akcji fikcyjnej nie niosącej żadnych wartości wychowawczych. Dotyczy to także TWO oraz innych nastawionych tylko na efekt propagandowy akcji.

Uogólniając, z metodyki dla harcerzy młodszych powinny zostać usunięte wszystkie elementy szkolenia ideologiczno - politycznego jako niezgodne ze specyfiką harcerstwa, a także absolutnie niezrozumiałe przez harcerzy i niedostosowane do ich wieku. Kształtowanie światopoglądu i przekonań politycznych dziecka należy pozostawić rodzinie oraz indywidualnej decyzji każdego w momencie gdy do takiej decyzji dojrzeje.

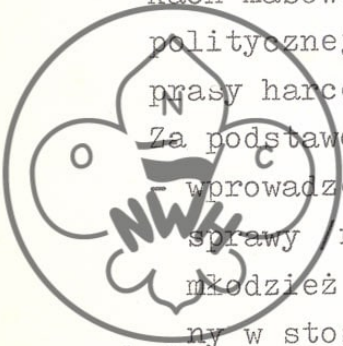
\*Obecne Prawo Harcerskie jest bardzo dobre. Można wykreślić z pierwszego punktu słowo "Ludowej" ponieważ Polska jest jedna. Pozostawić "Harcerski służy Polsce".

c./ HSPS- komentarz do pktu V/1,2 oraz V/3-6 w części dotyczącej tak zwanego HSPS-u. Dotyczy likwidacji HSPS i metodyki starszoharcerskiej.

Wprowadzenie w 1973 roku nowego programu dla drużyn starszych i ciągłe podkreślanie jego odrębności spowodowało i wciąż pogłębia rozłam jedności ZHP. Rozbito zarówno jedność tradycji - przez ciągłe zmiany zachodzące w tzw. HSPS, nowy, wymyślony mundur, odrzucenie metodyki jak i jedność programową oraz wychowawczą. Co więcej, tak dalece podkreślono odrębność i niejako "zewnętrzność" nowego programu, że w środowiskach masowego przekazu powstało wręcz przekonanie o istnieniu odrębnej politycznej organizacji. W tym duchu formułowane były niektóre komunikaty prasy harcerskiej.

Za podstawowe błędy nowego programu uważamy:

- wprowadzenie programu tylko i wyłącznie politycznego, w którym inne sprawy (np. turystyka) są rozwijane tylko po to, żeby przyciągnąć młodzież do organizacji politycznej. Przy czym ten źle źle ustawiony w stosunku do zainteresowań program, jest jeszcze źle ustawiony





realizowany w sposób odbierający mu resztkę uautentyczności/np. "potępienie" dla niezrozumiałych idei - wystosowany w formie listów, pseudo-demokratyczne "sejmiki", hasłowe, a nie rzeczowe imprezy, brak krytycyzmu i rozwagi w rozdmuchiwaniu imprez typu "Olimpiada..." itp./.

Program ten zakłada, że po przejściu progu szkoły średniej harcerz automatycznie zaczyna myśleć w kategoriach politycznych, interesuje się polityką i ideologią, a inne jego zainteresowania są uboczne.

- wprowadzenie nowego zupełnie nie wynikającego z potrzeb i tradycji munduru
- praktyczne odrzucenie zasady dobrowolności co szczególnie ostro uwidacznia się w politycznym charakterze Związku. Nie dość, że zmuszono młodzież do wstąpienia w szeregi /schemat uczeń = członek HSPS/ to jeszcze przez program zmusza się ją do przyjęcia określonego światopoglądu.
- w całkowitym odejściu od nazewnictwa harcerskiego, co powoduje odrzucenie harcerskich metod działania. Niektóre zaś terminy harcerskie przeinaczono w sposób sprzeczny z użyciem ich w nazewnictwie harcerskim /np. drużyna nabiera charakteru klasy szkolnej/
- w utracie profilu wychowawczego pionu HSPS - jakże może drużynowy, wybrany z tej samej klasy, przeważnie nie mający przygotowania - prowadzić pracę wychowawczą? Taka praca sprowadza się do organizacji imprez, które często działają antywychowawczo. System wyłaniania instruktora jest tu zarzucony, utrzymanie zaś w tej sytuacji wychowawczo rozkazodawczego charakteru organizacji zakrawa na żart.
- w przygotowywaniu młodzieży do pseudodemokracji. Aktualny system wybierania instruktorów i komend szczepli jest bowiem albo pseudodemokratyczny albo prowadzi do wyboru osób przypadkowych. ~~KK~~

Te wszystkie zarzuty to sprawy główne i podstawowe. A przecież wszyscy widzimy jak za każdym z tych problemów czai się deprawacja młodzieży: przyzwyczajanie jej do braku swobód obywatelskich, do konformistycznej zgody na wszystko, do braku aktywności, do braku krytycyzmu. Odrzucenie własnej, harcerskiej tradycji to podgryzanie własnych korzeni. Jak tu mówić o kształtowaniu "żarliwego, gorącego umiłowania Ojczyzny" /HSPS, Horyzonty 1976 str.6/ skoro tak ważne zadanie trafia do rąk ludzi nie rozumiejących istoty procesu wychowawczego, często zwykłych klakierów. Jak można mówić, że chcemy "kształtować postawy w działaniu i przez działanie" /tamże str. 14/ skoro podstawowe akcje to papierowe olimpiady albo akcje "giganty" /Bieszczady 40, Azymut Huta Katowice/ o oddziaływaniu wyłącznie propagandowym, bp przecież inwestowane w te akcje miliony to kwoty, które wielokrotnie przewyższają ich wyniki

Uważamy, że błędem było tworzenie takiego programu, który zdołał skompromitować się społecznie w ciągu 7 lat, a chyba nawet wcześniej. Trzeba go odrzucić. Program drużyn starszoharcerskich nie może być



czymś "na zewnątrz ZHP". Mamy jedno harcerstwo, a jego jedność powinna polegać na jedności metod wychowawczych, mundurów, sposobów kierowania, choć oczywiście w różnym wieku stosuje się różne środki. Powinna ona polegać na jednakowej rzetelności i demokracji wśród kadry

Komentarz do punktu V/2,4.

Dużą rolę w wychowaniu Polaka stanowi jego historia i tradycja, ZHP ma w tym względzie szczególne osiągnięcia. Dlatego nie należy zaniedbywać, a tym bardziej celowo dążyć do tego, aby historia ZHP była nieznana jego członkom, aby elementy stanowiące trzon tradycji Związku zostały zastąpione przez inne, nowe i nie wnoszące nic nowego. Podstawą tradycji Związku są elementy o dużej wadze od początku z nim związane. Hymn i mundur harcerski. Tekst hymnu napisał Ignacy Koziński w 1911 roku, a jego słowa dostosowała do melodii pieśni "Na barykady" Olga Drahonowska Małkowska. Słowa hymnu nie utraciły swej wartości i aktualności - wprowadzanie nowych tekstów i uzupełnień związanych z daną koncepcją czy strukturą powoduje, że słowa hymnu tracą charakter ponadczasowy, uniwersalny dla każdego Polaka.

Nowy kształt munduru nie wnosi nic nowego. Należałoby zapytać, czy tradycyjny kształt munduru jest zły, niepraktyczny w swym kształcie, kłopotliwy z czymś niewłaściwym. Jeżeli odpowiedź na te wszystkie pytania brzmi nie, to zapytajmy tak samo o nowy krój mundurów HSPS. Odpowiedź brzmi: mundur niepraktyczny, powoduje zbędne zróżnicowanie mundurów Związku, a ponadto niezgodny jest z tradycyjnym umundurowaniem, tak bardzo dla nas chlubnym i cennym.

Sprawa ostatnia to napisy na naszej harcerskiej lilijce. Zawsze czytaliśmy na niej dwa skróty ZHP i ONC. Czy należy się ich wstydzić? Jeden skrót oznacza nazwę naszego Związku, zaś drugi formułuje kondensat jego celów zaczerpnięty z polskiej literatury romantycznej - Ojczyzna, Nauka, Cnota. Czyżby obecnie cele te nie były już celami Związku? Którego z tych słów wstydzimy się na lilijce Oczyszczony, Nauki czy Cnoty? A może nie znamy ich znaczenia?

#### VI. Informacja:

-Przedstawianie i propagowanie w radiu i telewizji zajęć prowadzonych metodą harcerską. Częste jałowe dyskusje o harcerstwie nie są reprezentatywną wykładnią pracy Związku. Audycje takie - w ramach rozgłośni czy redakcji harcerskich winni przygotowywać i przeprowadzać autentyczni instruktorzy harcerscy.

-Wznowienie wydawnictw podstawowych podręczników harcerskich/autorów wymienionych w liście otwartym/ opartych na metodyce harcerskiej a następnie rozprowadzenie ich jako niezbędnych pomocy metodycznych



po wszystkich jednostkach podstawowych Związku. W chwili obecnej odczuwany jest kompletny brak jakichkolwiek książek będących faktycznie pomocami w pracy z zastępem czy drużyną. Wydane uprzednio książki J. Chełstowskiej czy W. Grzelaka nie spełniały zupełnie pożądanym w nich nadziei, gdyż były jedynie czysto teoretycznym rozważaniem o pracy harcerskiej.

- W chwili obecnej wychodzące gazety harcerskie "Na przełaj", "Świat Młodych", "Motywy" zajmują się współczesną problematyką młodzieżową nie podejmując w dostatecznym stopniu problemów wynikających z prowadzenia drużyny, czy zastępu. Konieczną rzeczą jest powołanie odrębnych czasopism czysto metodycznych, przekazujących w swej treści przykłady i rozwiązania metodyczne podejmowanych zbiórek. Gazeta metodyczna winna być pomocą w praktycznym działaniu harcerskim.
- Zupełny brak informacji o działaniach przedsięwzięciach i decyzjach GK ZHP powoduje w wielu jednostkach terenowych dużo zamieszania i bałaganu. Aktualnie istniejące formy informacji /biuletyny, wykazy poleceń itp./ są niedostateczne. Wiadomości urzędowe winny być materiałem informacyjnym dla komend hufców, dostępnym ogółowi kadry instruktorskiej tych jednostek.



archiwum



## VII. FINANSE I KONTROLA WEWNĘTRZNA

1. Obowiązujące w ZHP przepisy finansowo - gospodarcze (ciągle zmieniane, komplikowane) nie odpowiadają zmieniającym się warunkom zewnętrznym - wzrost kosztów, cen trudności w zaopatrzeniu, limitowanie sprzedaży. Częste zmiany instrukcji (Instr. Fin. AL i Z) powodują dezorganizację pracy służb kwatermistrzowskich. Komplikacja i niezyciowość przepisów uniemożliwiają prawidłowe wychowanie gospodarcze (centralna gospodarka sprzętu, tem w szczeplach, sztywne przepisy dotyczące gospodarki zarobkowej, przejmowania sprzętu z demobilu; szczególnie samochodów). Prowadzi to do wielu paradoksów spotykanych w codziennym życiu ZHP jak np: podpisywanie otrzymania nagród rzeczowych i kwiatów, Każdorazowe uzyskiwanie zgody w Komendzie Chorągwi na wyjazd samochodu w dni wolne od pracy gdy większość akcji jest organizowana w tym czasie.
- 1a. Zmiany wzgłędnie i uproszczenia w gospodarce oraz dokumentacji finansowo- gospodarczej szczeplów i obozów:
  - Likwidacja opisywania rzeczywistych zakupów (tylko akceptacja komendanta i kwatermistrza)
  - Likwidacja kartotek magazynowych (tylko książka inwentarowa)
  - Możliwość zakupów bez rachunków - na paragony - materiałów i sprzętu limitowanego lub wyłączonego ze sprzedaży pozarynkowej (w szczególnych wypadkach - protokoły zakupu)
  - Możliwość całorocznego użytkowania sprzętu pionierskiego, biwakowego, sportowego przez drużyny i zastępy (tylko ewidencjonowanie i kontrola przez służby kwatermistrzowskie szczeplów)
  - Uproszczenie dokumentacji samochodowej (mniej skomplikowane karty drogowe i rotne spr wożenie z eksploatacją pojazdu)
  - Możliwość zakupu paliwa bez talonów. Likwidacja zakazu wyjazdu w dni wolne od pracy.
  - Przejęcie samochodu załatwiane całkowicie przez szczeple (tylko informacja do K Ch).
  - Pozostawienie do dyspozycji w szczeplach całych rysków i akcji zarobkowych, także sald posobowych.
  - Podniesienie diet delegacyjnych do 100.-zł, zatwierdzanie wyjazdów (także poza woj.) tylko przez Komendy Hufców.
  - Podniesienie stawek żywnościowych do 60zł obozy stałe, 80zł ob.wędr., 100zł wspinawskie w szczeplach.
  - Zmniejszenie norm zatrudnienia na obozach tylko do niezbędnego personelu kuchennego, transportowego i lekarskiego.
  - Likwidacja rozbudowanej dokumentacji dotyczącej pracowników zatrudnionych na obozie (np specjalne zestawienia godzin nadliczbowych).
  - Likwidacja do absurdu doprowadzonej dokumentacji żywnościowej (rachunki, zapotrzebowania żywnościowe, kartoteki, jadłospisy) pozostawienie - jak na obozach wędrownych - protokołów zakupu i jadłospisów lub dziennych raportów żywnościowych.
  - Większa swoboda zakupów - zniesienie limitów w poszczególnych paragrafach.
2. Sklepy CSH są obecnie bardziej sklepami sportowymi i modelarskimi niż punktami zaopatrzenia harcersstwa, traktując je jako kłopotliwy obowiązek nie przynoszący zysku. W CSH nie można zakupić np: pełnego uniuformowania (sate, uziki), niezbędnych druków, taniego a niezawodnego sprzętu biwakowego, kwatermistrzowskiego czy gospodarczego. Harctur działa jak zwykłe biuro turystyczne nie uwzględniając specyfiki harcerskich wycieczek i obozów, nie pomaga w organizacji ALiZ (przewozy) ni w śródrocznej działalności jednostek organizacyjnych ZHP.
- 2a. Podleganie ZHP: CSH - przedstawienie produkcji podległych zakładow i sprzedaży tak aby sklepy CSH były podstawowymi punktami zaopatrzenia we wszystkie potrzebne w pracy sprzęty i materiały. HARCOTUR - modyfikacja form i celów działania w kierunku zabrania przewozów organizatorom ALiZ i pomocy jednostkom organizacyjnym ZHP w realizacji biwaków, rajdów, wyjazdów zagranicznych w oparciu o harcerskie forsy obozowe i wycieczkowania. CSH i HARCOTUR powinny być rolicowane i działalności przez ZHP.
3. Działalność Komisji Rewizyjnych jest niejednokrotnie ograniczana i traktuje się ją jako zbędną w działalności ZHP. Doprowadziło to do nieprawidłowości nie tylko finansowo- gospodarczych ale także programowych i metodycznych.
- 4a. Należy przywrócić odpowiednią rangę Komisjom Rewizyjnym, oraz zwiększyć ilość pracowników, inspekcji i wizytacji poszczególnych jednostek organizacyjnych we wszystkich aspektach działalności ZHP, oraz wzmocnić kontrolę, pracę Komend i Rad obozowych i wycieczkowych przez Hufcowe, Chorągwiowe i Centralną Komisję Rewizyjną.